

Małgorzata Bańkowska\*

## Obraz kulturalny Łodzi na łamach miesięcznika społeczno-literackiego „Wymiary” (1938–1939)<sup>1</sup>

*Łódź to nie tylko mury, kominy fabryczne [...],  
ale zbiorowisko istot bliskich i drogich,  
z którymi spędziło się razem wiele, wiele znojących lat...*

Aleksy Rzewski<sup>2</sup>

### ABSTRAKT

285

W końcu lat 30. XX wieku w intensywnie rozwijającym się „polskim Manchesterze” powstało Towarzystwo Artystyczno-Literackie, które powołało do życia, wydawany od kwietnia 1938 do czerwca 1939 roku, miesięcznik „Wymiary”. Pismo skupiające twórców o poglądach lewicowych i sympatyzujących z obozem Józefa Piłsudskiego propagowało model powszechnego dostępu do dóbr kultury oraz idee regionalizmu. Jako organ prasowy Towarzystwa periodyk wspierał także oficjalne (urzędowe) koncepcje rozwoju kulturalnego „złego miasta” oraz wskazywał na możliwości zmiany jego negatywnego wizerunku. Materiał opublikowany w 12 numerach pozwala na odtworzenie realiów życia kulturalnego Łodzi w drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego oraz umożliwia rekonstrukcję prokulturalnych działań władz miasta oraz środowiska literackiego. W artykule zaprezentowano działalność najważniejszych instytucji kultury i mediów. Omówione zostały także przedsięwzięcia towarzystw naukowych i instytucji oświatowych oraz projekty urbanistycznego rozwoju Łodzi.

### SŁOWA KLUCZOWE

literatura polska, czasopisma literackie, kultura, sztuka, Łódź

---

\* Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu, e-mail: m.bankowska@bu.pwsz.kalisz.pl; ORCID: 0000-0001-5343-3836

<sup>1</sup> Obchody złotego jubileuszu obrony rozprawy doktorskiej prof. Hanny Tadeusiewicz stwarzają okazję do przyjrzenia się procesom społeczno-kulturowym i literackim miasta, w którym Pani Profesor w roku 1939 przyszła na świat.

<sup>2</sup> A. Rzewski: Duch Łodzi, „Wymiary” 1939, nr 10, s. 63.

## Wstęp

Druga dekada dwudziestolecia międzywojennego to okres znamienity dla Łodzi pod wieloma względami. Intensywnie rozwijające się w cieniu stolicy miasto, porównywalne z Liverpooliem<sup>3</sup> i nazywane polskim Manchesterem, zyskało swój stabilny, niepowtarzalny charakter robotniczej aglomeracji, z ekonomicznymi, a także społecznymi tego konsekwencjami. Siła ekonomiczna miasta określona przez jego gospodarczy potencjał wzmocniła polityczne znaczenie tej „włókienniczej metropolii”<sup>4</sup> i wpłynęła na intensywny rozwój demograficzny miasta. Zróżnicowanie społeczne ludności osiedlającej się w Łodzi oraz nierówne (nierzadko ograniczone) możliwości dostępu do dóbr kultury, zrodziły potrzebę pracy na rzecz edukacji kulturalnej i integracji społecznej mieszkańców. Działaniom podejmowanym w tym zakresie przez kręgi intelektualne i łódzką bohémę sprzyjało zaangażowanie władz miasta oraz szeroko zakrojone społeczne inicjatywy oświatowe i edukacyjne. Za sprawą realizowanej polityki kulturalnej na przełomie lat 20. i 30. XX wieku w „mieście analfabetów”<sup>5</sup> zorganizowana została sieć szkół powszechnych i średnich<sup>6</sup> oraz pojawiły się załączki szkolnictwa wyższego. W procesach alfabetyzacji czynny udział brały biblioteki publiczne i prywatne (płatne) oraz prężnie działające instytucje kultury, w tym zwłaszcza teatry i kina. Z inicjatywy lokalnych artystów, nierzadko wspieranych przez warszawskich twórców<sup>7</sup>, w mieście powstawały kolejne galerie i muzea. Erygowane były także liczne organizacje oświatowe i kulturalne oraz regionalne oddziały (koła) ogólnopolskich towarzystw naukowych i zawodowych. Sytuację tę ilustrują słowa Aleksego Rzewskiego, który w 1939 roku jako charakterystyczną cechę łódzkiego środowiska wskazywał „pogoń za nowością w dziedzinie sztuki, literatury, kina, handlu i przemysłu”<sup>8</sup>.

W efekcie tych działań zmniejszyła się w latach 30. w Łodzi liczba analfabetów<sup>9</sup> i wzrosła świadomość kulturalna mieszkańców. Przeja-

<sup>3</sup> W latach 30. XX wieku Łódź była, obok Gdyni i Centralnego Okręgu Przemysłowego, najsilniej rozwijającym się miastem w Polsce (J. Wojtyński: *Łódź promieniuje... czyniami i ludzi, „Wymiary”* 1938, nr 3, s. 60).

<sup>4</sup> Jak pisano na łamach „Wymiarów”, w Łodzi koncentrowało się 10% ówczesnej produkcji (wytwórczości) w Polsce (J. Barta: *Czy Łódź jest „złym miastem”?*, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 47).

<sup>5</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”* 2015, nr 3(29), s. 8.

<sup>6</sup> Jak donosił w 1923 roku „Dziennik miasta Łodzi”, „Łódź rozwinęła najintensywniejszy w kraju plan budowy szkół” (cyt. za: E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturowy rozwój Łodzi...*, s. 11).

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>8</sup> A. Rzewski: *Tempo Łodzi, „Wymiary”* 1939, nr 8, s. 16.

<sup>9</sup> W 1931 roku analfabetyzm w Łodzi kształtował się na poziomie 13,4% i w porównaniu z rokiem 1921 zmniejszył się o ok. 3%. (za: E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturo-*

wem nasilenia kulturotwórczych postaw był wzrost liczby wydawanych w mieście w drugiej połowie lat 30. periodyków literackich i społeczno-literackich<sup>10</sup>. Proces ten nasilił się szczególnie w okresie ostatnich dwóch lat poprzedzających wybuch II wojny światowej. Tylko w samym 1938 roku powstały cztery czasopisma podejmujące problematykę kulturalną: „Odnowa: miesięcznik społeczno-literacki”, „Osnowy Literackie”, „Kultura Łodzi” oraz mające ambicje opiniotwórcze i będące podstawą niniejszego opracowania „Wymiary: miesięcznik literacko-społeczny” (dalej: „Wymiary”). Periodyk, będący oficjalnym organem prasowym Towarzystwa Artystyczno-Literackiego w Łodzi, redagowany przez Tadeusza Sarneckiego przy współudziale Grzegorza Timofiejewa, ukazywał się od kwietnia 1938 do czerwca 1939 roku<sup>11</sup> w nakładzie 10 tys. egzemplarzy<sup>12</sup>.

## Łódź – „miasto złe”

Ekspansywny rozwój przemysłowy drugiego co do wielkości miasta w Polsce<sup>13</sup>, określanego mianem „złego miasta”<sup>14</sup>, zdeterminowany był przez jego strukturę demograficzną i społeczno-zawodową. W 1938 roku

287

---

wy rozwój Łodzi..., s. 10, przypis 15). Dla porównania, dla Polski wskaźnik ten wynosił w 1921 roku ok. 33%, zaś w 1938 roku ok. 20% (za: B. Bieńkowska: Książka na przestrzeni dziejów: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, Warszawa 2005, s. 236).

<sup>10</sup> W okresie czterech lat poprzedzających wybuch II wojny światowej w Łodzi ukazało się 50% wszystkich tytułów prasowych wydanych w tym mieście w okresie międzywojennym (za: E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi..., s. 18).

<sup>11</sup> Więcej na ten temat w opracowaniu: M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska: „Odnowa: miesięcznik społeczno-literacki”, „Osnowy Literackie”, „Wymiary: miesięcznik społeczno-literacki (1938–1939): wybory literackie orężem w budowaniu odrodzonej Ojczyzny?”, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2019, t. 13 (w druku).

<sup>12</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Czasopisma kulturalne w Łodzi: dwudziestolecie międzywojenne, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4, s. 76.

<sup>13</sup> Na początku 1918 roku liczba mieszkańców Łodzi wynosiła 341 829 osób. W okresie międzywojennym liczba przybywała ok. 20 tys. mieszkańców, głównie z pobliskich wiosek, ale także z Czech, Niemiec i Litwy. W latach 30. XX wieku w Łodzi mieszkało już ponad 600 tys. osób (A. Rzepkowski: Skład narodowościowy, wyznaniowy i językowy ludności Łodzi w drugiej Rzeczypospolitej, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. 7, nr 1, s. 89; J. Barta: Czy Łódź jest..., s. 47; Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi. Suplement historyczny miesięcznika „Piotrkowska 104”. Okres II Rzeczypospolitej lata 20., lata 30. XX wieku, [b.d.], z. 9, s. 267, [https://uml.lodz.pl/files/public/dla\\_mieszkanca/o-mieście/Ilustrowana\\_Historia\\_Lodzi/ENcyklopedia\\_lodzi\\_nr9.pdf](https://uml.lodz.pl/files/public/dla_mieszkanca/o-mieście/Ilustrowana_Historia_Lodzi/ENcyklopedia_lodzi_nr9.pdf) [dostęp: 6.12.2018]).

<sup>14</sup> W pierwszych dziesięcioleciach XX wieku w literaturze i publicystyce powszechnie funkcjonowało określenie „miasto złe”. Odnajdujemy je m.in. w powieściach: Z. Bartkiewicza: Złe miasto: obrazy z 1907 roku oraz W. Szczygielskiego: Własne oblicze człowieka.

na łamach „Wymiarów” Aleksy Rzewski pisał: „Łódź jest mieszaniną narodowościową z nieznaczną przewagą polskości [...]”<sup>15</sup>. Faktem jest, że w okresie międzywojennym w Łodzi – mieście „czterech kultur” – mniejszości narodowe (Żydzi, Niemcy i Rosjanie) stanowiły blisko połowę ludności miasta<sup>16</sup>, zaś językiem polskim posługiwało się zaledwie 59% mieszkańców (dane dla 1931 roku)<sup>17</sup>. Dla porównania w Warszawie w języku polskim mówiło w tym czasie 70,5% ludności<sup>18</sup>. Wielonarodowościowa i wielowyznaniowa „ziemia obiecana” zamieszkiwana była, jak pisał Władysław Szczygielski, „na krańcach przez robotników, rzemieślników, chałupników, a w centrum przez uprzywilejowaną »wyższą sferę«”<sup>19</sup>. Społeczne oblicze miasta kształtowali fabrykanci i robotnicy oraz wąska grupa inteligencji, głównie pochodzenia polskiego i niemieckiego<sup>20</sup>. Zróżnicowanie etnograficzne w połączeniu z robotniczym charakterem miasta spowodowało, że w końcu lat 30. młode miasto wciąż znacząco odstawało pod względem kulturalnym nie tylko od pobliskiej stolicy, ale także od innych ośrodków miejskich. W zamieszczonym w numerze pierwszym „Wymiarów” artykule *Walka o kulturę Łodzi* Jerzy Korwin Kosarski tak charakteryzował pozycję Łodzi na tle ówczesnej mapy kulturalnej Polski: „miasto nasze nie posiada wiekowej, starej i poważnej tradycji, a tym samym nie wytworzyło jeszcze ani odpowiedniej atmosfery, ani właściwego oblicza kultury o głębokim pierwiastku humanistycznym” i dodawał: „jesteśmy na dorobku kulturalnym”<sup>21</sup>. W innym miejscu tenże Kosarski wyznawał: „Miasto nasze to jeszcze dzika i pierwotna dżungla”<sup>22</sup>. Natomiast redakcja „Wymiarów” konstatowała: „Zmienić Łódź? Zapewne nie jest to sprawa łatwa. Idzie jak z kamienia? Ale też na kamieniu krzesać jest najlepiej iskry”<sup>23</sup>.

Charakter Łodzi, określony przez jej industrialną ewolucję i brak „tradycji historycznych”<sup>24</sup>, widoczny był także dla obserwatorów zewnątrz-

<sup>15</sup> A. Rzewski: *Tempo Łodzi...*, s. 16.

<sup>16</sup> W 1921 roku Polacy stanowili 61,9% ludności miasta, zaś przed wybuchem II wojny światowej liczba ta spadła do 56,2% (za: A. Rzepkowski: *Skład narodowościowy...*, s. 90, 92).

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 101–102.

<sup>19</sup> W. Szczygielski: *Własne oblicze człowieka – fragment autobiografii*, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 171.

<sup>20</sup> Niemcy zamieszkiwali głównie południowe dzielnice miasta (A. Rzepkowski: *Skład narodowościowy...*, s. 93).

<sup>21</sup> J. Korwin Kosarski: *Walka o kulturę Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 5.

<sup>22</sup> *Idem*: *O atmosferę kulturalną w Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 40.

<sup>23</sup> [b.a]: *Naszą miarą*; rubryka redakcyjna, „Wymiary” 1938, nr 5, s. 117.

<sup>24</sup> A. Rzewski: *Tempo Łodzi...*, s. 16.

nych. W 1937 roku włoski miesięcznik „Consociazione Turistica” opublikował niewielki artykuł o Łodzi pt. *Le viel del mondo* autorstwa Anny Marii Gobbi Belcredi<sup>25</sup>. Reporterski obraz boleśnie obnażał stan miasta i jego niechlubne strony. Belcredi pisała, że Łódź jest „bardzo brzydkim miastem”, z błotnistymi uliczkami, czarnym fabrykami, bez zabytków, w którym kościoły „nie mają żadnego znaczenia”. Negatywny wizerunek zaostrzały wzmianki o powstaniu kilku „instytucji dla ochrony nauki i sztuki, na przykład mała miejska Galeria obrazów”<sup>26</sup> oraz doniesienia o bardzo niskim poziomie życia mieszkańców (robotników i drobnych kupców). Miasto poddane dziennikarskiej ocenie prezentowało się nieatrakcyjnie i zaściankowo. Bez względu na stopień obiektywizmu włoskiego raportu, nie ulega wątpliwości, że Łódź jako miasto osadnicze i przemysłowe, naznaczone głębokimi nierównościami społecznymi, stanowiło w latach 30. ubiegłego stulecia trudny teren zarówno pod względem bytowym, jak i kulturalnym.

## Środowisko literackie

W młodym mieście robotniczym „założki środowiska literackiego”<sup>27</sup> zaczęły formować się w latach 20. XX wieku. Dość przypomnieć powstanie grupy „Meteor” oraz literackie, zazwyczaj nietrwale, inicjatywy prasowe, takie jak „Tańczący Ogień dla sztuki i wszystkiego co z nią związane” (1920), „Nowe Drogi” (1921–1924), „Meteor” (1926). W drugiej dekadzie dwudziestolecia następuje wyraźne nasilenie aktywności środowiska literackiego, w którego twórczości zaznaczają się idee regionalizmu i lokalnego patriotyzmu<sup>28</sup>. Jak czytamy u znawczynie tematu, Elżbiety Pleszkun-Olejniczakowej: „Stosunkowo słabe początkowo łódzkie środowisko literackie, zaczyna się w latach trzydziestych umacniać, a coraz większą w nim rolę zaczynają odgrywać absolwenci łódzkich szkół średnich”<sup>29</sup>. W tym okresie do głosu doszła także lewicowa młodzież literacka

<sup>25</sup> Artykuł w wersji oryginalnej wraz z tłumaczeniem pt. Co mówią o Łodzi za granicą opublikowany został w numerze drugim („Wymiary” 1938, nr 2, s. 48).

<sup>26</sup> Mowa zapewne o powstałym w 1910 roku Muzeum Nauki i Sztuki.

<sup>27</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym..., s. 8.

<sup>28</sup> [b.a]: Naszą miarą..., s. 117. Nadmienić należy, że w tym okresie do najbardziej aktywnych w łódzkim środowisku literackim należeli, związani niegdyś z grupą Meteor, Grzegorz Timofiejew, Marian Piechal oraz Kazimierz Sowiński.

<sup>29</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza, Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 1996, s. 102.

sympatyzująca z obozem Marszałka Piłsudskiego, która coraz wyraźniej umacniała swoją pozycję ideową i artystyczną. Stopniowo pojawiają się też zręby instytucjonalne życia literackiego – powstaje Łódzki Klub Literacki, który w latach 1931–1932 wydawał „Prądy”, redagowane przez Grzegorza Timofiejewa i Mariana Piechała. I choć, jak pisał w 1938 roku Rafał Len, „życie literackie [w Łodzi – przyp. aut.] na dobrą sprawę rozpoczęły [...] „Prądy”<sup>30</sup>, to w późniejszym okresie zrzeszenie to nie odegrało istotnej roli<sup>31</sup>. Znaczącą pozycję wypracował sobie natomiast Klub Literacki działający w strukturach łódzkiej YMCA i promowany przez redakcję „Wymiarów”. Zrzeszał on liczne grono literatów oraz prowadził ożywioną działalność oświatową i wychowawczą<sup>32</sup>.

W początkach 1938 roku grupa młodych twórców, rodowitych łodzian, na czele z G. Timofiejewem, założyła Towarzystwo Artystyczno-Literackie, które dołączyło do grupy instytucji o charakterze literacko-kulturalnym. Jego program został opublikowany w pierwszym numerze „Wymiarów” i zakładał walkę „o pełny kształt życia literacko-artystycznego”<sup>33</sup> Łodzi oraz „nawiązanie kontaktu z prowincją”<sup>34</sup>. Deklaracja programowa streszczała się w stwierdzeniu: „Łódź chce inicjować, tworzyć, stanąć w ogólnym wyścigu wszystkich środowisk, nie tylko konsumować wartości gdzieindziej wyprodukowane [...]”<sup>35</sup>. Zadania te miały być realizowane za sprawą zrzeszenia literatów w „spółdzielnię artystów” oraz poprzez podjęcie szeroko zakrojonej akcji kulturalnej. Aktywność Towarzystwa obejmowała m.in. działalność wydawniczą i odczytową oraz organizację imprez literackich i czytelniczych. Twórcom przyświecała idea rozbudzania potrzeb kulturalnych robotników i popularyzacji regionalnej literatury i sztuki oraz koncepcja „krystalizacji [...] idei regionalnej” w kulturze i literaturze<sup>36</sup>. Jednocześnie działalność Towarzystwa, w skład którego wchodził literaci i artyści plastycy, miała stanowić „wkład do kultury

<sup>30</sup> [b.a.]: Czy nagroda m. Łodzi ma być lokalna? Ankieta „Wymiarów”, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 87.

<sup>31</sup> Redakcja „Wymiarów”, odnosząc się do artykułu M. Piechała w „Kulturze Łodzi”, pisała o Klubie jako organizacji, która „żadnej nie przejawia działalności i nie okupiła swojego powołania żadną chyba imprezą kulturalną” ([b.a.]: Przegląd prasy, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 27).

<sup>32</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Ruch odczytowy), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>33</sup> [b.a.]: Myśli przewodnie: zarys ideologiczno-programowy Towarzystwa Literacko-Artystycznego w Łodzi, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 8.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>36</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Wydawnictwa), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

ogólnopolskiej”<sup>37</sup>. Siedziba Towarzystwa (oraz redakcji pisma) początkowo mieściła się przy ulicy Sienkiewicza 3/5 (lokal nr 12), a w 1939 roku przeniesiona została na ulicę Kilińskiego 93 (lokal nr 19).

Zarówno działania „wymiarowców”, jak i powstałej w 1937 roku grupy literackiej „Osnowy” koncentrowały się na wzmocnieniu pozycji łódzkich twórców, zwłaszcza młodych i debiutujących, oraz promocji lokalnej twórczości literackiej<sup>38</sup>. Wyrazem tego było zorganizowanie, wspólnie z Zarządem Miejskim, konkursu na nowelę i wiersz o Łodzi – „celem spopularyzowania tematyki łódzkiej w naszej literaturze”<sup>39</sup> i „wydobycia na jaw nieznanych jeszcze talentów młodych”<sup>40</sup>. W tym duchu redakcja przeprowadziła w 1938 roku ankietę dotyczącą zmiany statusu Nagrody Literackiej m. Łodzi z ogólnopolskiego na lokalny<sup>41</sup>. Na łamach „Wymiarów” opublikowano opinie Eugeniusza Ajnenkiela, Mariana Mnicha, Kazimierza Sowińskiego, Rafała Lena, Jan Manugiewicza oraz Celiny Milewskiej. R. Len opowiadając się, podobnie jak większość pisarzy, za lokalnym charakterem nagrody pisał wówczas o życiu literackim Łodzi: „Złe to surowe, dzikie miasto pozbawione głębszych tradycji literackich”<sup>42</sup>.

W szeregu inicjatyw podjętych w pierwszym roku wydawania pisma znalazła się także organizowana od września 1938 roku Czarna kawa „Wymiarów”. Redakcja, być może zainspirowana spotkaniami łódzkiej bohemy w Café Astoria<sup>43</sup>, rozpoczęła organizację spotkań dyskusyjnych pod rzeczoną nazwą. W założeniu pomysłodawców miał to być rodzaj „instytucji do spraw kultury”<sup>44</sup> oraz teren „spotkań i porozumiewania się elity kulturalnej”<sup>45</sup>. Celem rozmów „przy pół czarnej” było

<sup>37</sup> [b.a.]: Myśli przewodnie..., s. 8.

<sup>38</sup> Por. M. Bańkowska, M. Przybysz-Stawska: „Odnowa: miesięcznik...”

<sup>39</sup> [b.a.]: Nasz konkurs, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 28.

<sup>40</sup> Ibidem. Względy organizacyjne, a następnie wybuch wojny uniemożliwiły rozstrzygnięcie konkursu.

<sup>41</sup> Nagroda Literacka m. Łodzi została ustanowiona w 1926 roku. Jej laureatami przed wojną byli: Aleksander Świętochowski, Julian Tuwim, Aleksander Brückner, Zofia Nałkowska, Władysław Strzemiński, Andrzej Strug, Czesław Witoszyński, Kazimierz Twardowski, Tadeusz Kulisiewicz (za: [b.a.]: Czy Nagroda m. Łodzi ma być lokalna? Ankieta „Wymiarów”, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 65).

<sup>42</sup> Ibidem, s. 87.

<sup>43</sup> Cafe Astoria mieściła się przy ulicy Piotrkowskiej 27 i była miejscem spotkań żydowskich artystów (J. Podolska: Międzywojenna Łódź artystyczna, [http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Międzywojenna\\_zydowska\\_Lodz\\_artystyczna.html](http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Międzywojenna_zydowska_Lodz_artystyczna.html) [dostęp: 3.01.2019]).

<sup>44</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Czarna kawa „Wymiarów”), „Wymiary” 1938, nr 5, s. 122–123.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 122.

skoordynowanie ruchu kulturalnego i artystycznego Łodzi<sup>46</sup>. Spotkania organizowane z reguły w lokalu redakcji<sup>47</sup> cieszyły się, jak informowano czytelników, dużym zainteresowaniem<sup>48</sup>, choć nadawano im charakter oficjalnych zebrań (z udziałem wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego) połączonych z prelekcjami zaproszonych gości.

Pomimo licznych inicjatyw prasowych i organizacyjnych (głównie krótkotrwałych) łódzkie środowisko literackie tego okresu nie dorównywało potencjałem artystycznym i kulturotwórczym grupom literackim działającym w innych ośrodkach Polski. Sytuację komplikował dodatkowo fakt licznych nieporozumień ideowych i osobistych. Niemniej podejmowane przez kręgi literatów działania znacząco przyczyniały się do budzenia świadomości kulturalnej łódzian.

## Instytucje naukowe i oświatowe

W okresie międzywojennym w Łodzi rozwijał się intensywnie ruch oświatowy i naukowy. W 1925 roku powołano do życia Wyższą Szkołę Nauk Społecznych i Ekonomicznych, a trzy lata później oddział zamiejscowy Wolnej Wszechnicy Polskiej (nazywany Wolną Wszechnicą Łódzką)<sup>49</sup>. Na jego bazie, w 1945 roku, utworzony został Uniwersytet Łódzki. Ożywioną działalność edukacyjną prowadziło także Łódzkie Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego, które w lutym 1938 roku uruchomiło Uniwersytet Społeczny im. Stefana Żeromskiego<sup>50</sup>. W grudniu tego samego roku powstało w mieście Towarzystwo Przyjaciół Nauk, którego pierwszym prezesem został prof. Teodor Vieweger, ściśle związany z Wolną Wszechnicą Polską<sup>51</sup>. Swoją sie-

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> W styczniu 1939 roku w Sali Malinowej Grand Hotelu odbyło się spotkanie z udziałem Kazimierza Wierzyńskiego. Była to kontynuacja wieczoru autorskiego poety, zorganizowanego w Teatrze Polskim. W czasie spotkania doszło do odnowienia stosunków towarzyskich poetów – Mariana Piechala i Grzegorza Timofiejewa ([b.a.]: *Wieczór Wierzyńskiego*, „Wymiary” 1939, nr 8, s. 21).

<sup>48</sup> Na spotkania przychodziło, jak pisała redakcja, „dwadzieścia kilka osób ze świata artystyczno-literackiego, naukowego i z terenu pracy społecznej” ([b.a.]: *Z życia Łodzi* (Piłsudski jako pisarz), „Wymiary” 1939, nr 8, s. 21).

<sup>49</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Ruch odczytowy), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>50</sup> [b.a.]: *Sprawy kulturalno-oświatowe*, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 75.

<sup>51</sup> Prof. Tadeusz Vieweger kierował łódzkim oddziałem Wolnej Wszechnicy Polskiej, a po wojnie uczestniczył w organizacji Uniwersytetu Łódzkiego.

dzibę miało tu także Stowarzyszenie Techników oraz oddział regionalny Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Istotny wkład do kultury miasta wniósł ponadto łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, uczestniczący w pracach nad Polskim Słownikiem Biograficznym (Łódzki Komitet Polskiego Słownika Biograficznego). W 1938 roku na zaproszenie Towarzystwa Historycznego Łódź odwiedził prof. Władysław Konopczyński. Aktywnie działał też lokalny oddział Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej<sup>52</sup> (powszechnie nazywany Kołem Polonistów), wydawca szeroko omawianych na łamach „Wymiarów” „Prac Polonistycznych”. Funkcję przewodniczącego łódzkiego oddziału Towarzystwa powierzono Tadeuszowi Czapczyńskiemu, założycielowi i dyrektorowi Biblioteki Pedagogicznej.

W latach 30. w „stolicy kominów” istniały sprzyjające warunki dla powstawania licznych stowarzyszeń zawodowych. Działy tu m.in.: Związek Zawodowy Artystów Plastyków i Związek Muzyków Chrześcijańskich. Nie zabrakło w tej grupie także stowarzyszeń związanych z książką. Do życia powołano Towarzystwo Bibliofilów oraz łódzkie koło Związku Bibliotekarzy Polskich, które w 1938 roku wspólnie zorganizowały wykład prof. Jana Muszkowskiego pt. *Nauka o literaturze a nauka o książce*<sup>53</sup>.

## Biblioteki i księgarnie

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Łódź mogła się poszczycić niespotykaną w skali kraju siecią bibliotek publicznych. Jeszcze w okresie zaborów (1916) w mieście powstała Biblioteka Publiczna, która przekształcona została w 1922 roku w Miejską Bibliotekę Publiczną. Jej pierwszym dyrektorem został Jan Augustyniak. Była to druga w Polsce tego typu inicjatywa<sup>54</sup>. W maju 1938 roku uroczyście poświęcono kamień węgielny pod budowę nowego budynku – wówczas Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego<sup>55</sup>. Akt ten stał się wydarzeniem

<sup>52</sup> G. T. [G. Timofiejew]: Wśród polonistów, „Wymiary” 1939, nr 9, s. 46.

<sup>53</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Ruch odczytowy), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>54</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym..., s. 8.

<sup>55</sup> Nowy gmach powstał staraniem ówczesnego dyrektora biblioteki Jana Augustyniaka i był rodzajem pomnika poświęconego pamięci Józefa Piłsudskiego (Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi: z kart historii WBP, <https://wbp.lodz.pl/o-bibliotece/historia.html> [dostęp: 17.01.2019]).

polityczno-kulturalnym. W uroczystości uczestniczył ówczesny wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Redakcja donosiła o tym w czerwcu 1938 roku w rubryce *Z życia Łodzi*<sup>56</sup>. W tym samym numerze, jako ilustrację do artykułu G. Timofiejewa *Odkrywanie Łodzi*, opublikowano projekt gmachu Miejskiej Biblioteki autorstwa inż. Jerzego Wierzbickiego<sup>57</sup>. O samej księżnicy pisano: „Na odcinku oświatowym Łodzi budująca się nowoczesna biblioteka zajmie ważną i niezbędną pozycję, stanowiąc dla szerokich warstw naszego miasta pierwszorzędną źródło kształcenia”<sup>58</sup>. Redakcja wyrażała także troskę o rozwój jej księgozbioru<sup>59</sup>.

Kolejną ważną dla rozwoju kultury miasta biblioteką była otwarta w 1925 roku Państwowa Biblioteka Pedagogiczna<sup>60</sup>, z siedzibą przy ulicy Andrzeja Struga 7<sup>61</sup>. Trzonem jej księgozbioru stały się zbiory Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. W kolejnych latach placówka zgromadziła obszerny księgozbiór z zakresu nauk społecznych i stworzyła poważny warsztat informacyjno-bibliograficzny (Centralny Katalog Czasopism Zagranicznych). Biblioteka uczestniczyła także aktywnie w życiu naukowym miasta. W 1939 roku „Wymiary” informowały o zorganizowanym w jej murach posiedzeniu sekcji naukowych Towarzystwa Przyjaciół Nauk, podczas którego wykład wygłosił ks. dr Augustyn Jakubisiak<sup>62</sup>.

W 1939 roku, zgodnie z założeniami upowszechniania oświaty i kultury, swoją działalność rozpoczęła Biblioteka Publiczna im. Andrzeja Struga. Jej uroczyste otwarcie, z udziałem prezydenta miasta, odbyło się 7 maja<sup>63</sup>. Ta „biblioteka robotnicza”, jak ją określano, zdążyła jeszcze przed wybuchem wojny zorganizować odczyt ówczesnego prezydenta miasta Jana Kwapińskiego<sup>64</sup>.

<sup>56</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Sprawy kulturalno-oświatowe), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>57</sup> G. Timofiejew: *Odkrywanie Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 63.

<sup>58</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Sprawy kulturalno-oświatowe), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>59</sup> Ibidem.

<sup>60</sup> W latach 1921–1925 istniała w Łodzi Centralna Biblioteka Pedagogiczna, której zbiory po likwidacji przejęła I Wypożyczalnia dla Dorosłych (E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza...*, s. 56).

<sup>61</sup> Do 1939 roku Biblioteka Pedagogiczna kilkakrotnie zmieniała swoją siedzibę. W 1927 roku przeniosła się na ulicę Piotrkowską 104, następnie, w 1932 roku, na ulicę Żeromskiego 115. W latach 1936–1939 mieściła się przy ulicy Piotrkowskiej 86 (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi: [historia PBW w Łodzi, pbw.lodz.pl/historia.htm](http://historia.pbw.lodz.pl/historia.htm) [dostęp: 17.01.2019]).

<sup>62</sup> [b.a.]: *Z życia Łodzi* (Odczyt ks. Jakubisiaka), „Wymiary” 1939, nr 9, s. 46.

<sup>63</sup> L. G. [Leon Garbowski]: *Otwarcie biblioteki im. A. Struga*, „Wymiary” 1939, nr 12, s. 119.

<sup>64</sup> G. T. [G. Timofiejew]: *Z życia Łodzi* (Odczyt prez. J. Kwapińskiego), „Wymiary” 1939, nr 12, s. 126.

Obok bibliotek, oświatę i naukę krzewiły także licznie działające w Łodzi księgarnie zajmujące się, poza sprzedażą, także wypożyczaniem książek. Należała do nich księgarnia i wypożyczalnia „Atena” Pawła Mixa mieszcząca się przy ulicy Piotrkowskiej 108. Wypożyczalnię książek i czasopism polskich oraz zagranicznych prowadził również Instytut Kultury i Sztuki kierowany przez Romana Dobrzańskiego (ul. Piotrkowska 93). Do znanych księgarzy należał uczeń Pawła Mixa Włodzimierz Pfeiffer, który praktykę księgarską rozpoczął w 1904 roku u łódzkiego wydawcy Ludwika Fiszera, a w 1922 roku objął w jego księgarni dział sortymentu książkowego. Po likwidacji firmy w 1932 roku został kierownikiem księgarni „S. Sejpell” mieszczącej się w dawnym lokalu Fiszera<sup>65</sup>.

## Teatr

W okresie międzywojennym polityka łódzkiego Zarządu Miejskiego sprzyjała rozwojowi sztuki teatralnej w mieście. Działały tu wówczas: Teatr Miejski (od 1888 roku, wcześniej pn. Teatr Victoria i Teatr Polski)<sup>66</sup>, Teatr Popularny (od 1923 roku) z dwiema scenami peryferyjnymi przy fabrykach<sup>67</sup>, Teatr Kameralny (od 1929 roku) oraz Teatr Polski (od 1936 roku). W dzielnicy Bałuty funkcjonowała od 1938 roku scena teatru „dla ludu”<sup>68</sup>. Trudna sytuacja lokalowa łódzkich scen (część budynków spłonęła w pożarach) spowodowała, że przedstawienia odbywały się w pomieszczeniach należących do fabryk (m.in. w stołówce zakładów Poznańskiego), na Księżym Młynie oraz w Grand Hotelu<sup>69</sup> (Teatr Kameralny). Dbając o rozwój teatrów, władze miasta asygnowały na ten cel wysokie środki finansowe<sup>70</sup> oraz podejmowały liczne inicjatywy organizacyjne mające na celu poprawę sytuacji łódzkich scen. Na łamach miesięcznika opublikowano w 1938 roku wystąpienie ówczesnego wiceprezydenta Łodzi Antoniego Pączka prezentujące główne założenia polityki teatralnej<sup>71</sup>. Prezydent wskazywał na konieczność zwiększenia liczby

<sup>65</sup> Idem: Z życia Łodzi (Jubileusz zasłużonego księgarza), „Wymiary” 1939, nr 12, s. 126.

<sup>66</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym..., s. 9.

<sup>67</sup> J. B. [J. R. Bujański]: Teatry łódzkie w sezonie 1937/1938, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 20.

<sup>68</sup> [b.a.]: Przed sezonem teatralnym w Łodzi, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 98.

<sup>69</sup> Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 261.

<sup>70</sup> Budżet teatrów łódzkich w okresie międzywojennym wynosił połowę całego budżetu działu kultury i sztuki (Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 261).

<sup>71</sup> A. Pączek: Teatr żywy, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 42.

teatrów w mieście, lepszego wyposażenia technicznego i zagwarantowania właściwego ich finansowania. Punktem odniesienia dla realizowanych wzorców organizacyjnych oraz zasad zarządzania były rozwiązania warszawskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej<sup>72</sup>. W podsumowaniu sezonu 1937/1938 Jerzy Ronard Bujański pisał: „W sezonie bieżącym została dokonana śmiała próba teatralizacji Łodzi. Zjednoczono wysiłki dyrektorów [...] odrębnych scen, sprowadzono zdolnych reżyserów, skompletowano liczny i na ogół dobry zespół i jak najszerzej dobrano repertuar”<sup>73</sup>. Dzięki tym działaniom, jak dalej podkreślał Bujański, nastąpiła w Łodzi era teatru i dzieł Melpomeny. Reforma polityki teatralnej zaowocowała w 1937 roku 35 premierami (w tym 18 polskich sztuk) oraz przeszło 500 spektaklami. Znalazły się wśród nich przedstawienia wielkich dramaturgów dawnych i współczesnych m.in. Wiliama Shakespeare’a, Moliera, Charlesa Dickensa, Fiodora Dostojewskiego, Johanna W. Goethego, Stanisława Wyspiańskiego, Karola Rostworowskiego, Michała Choromańskiego, Bernarda Shawa, Aleksandra Fredy, Gabrieli Zapolskiej i Michała Bałuckiego. Do repertuaru weszły także przedstawienia typowe dla teatrów ludowych (np. *Gałązka rozmarynu*, *Jadzia wdowa*). Realizując politykę powszechnego dostępu do sztuki teatralnej, wprowadzono system abonamentów szkolnych i robotniczych oraz przedstawienia dla wojska. Natomiast w celu podniesienia poziomu artystycznego obsadę łódzkich teatrów zasilali systematycznie artyści stołecznych scen, m.in. Tadeusz Konrad. W sezonie 1938/1939 dyrekcja teatrów pozyskała do współpracy Leona Schillera.

Recenzje teatralne – pióra G. Timofiejewa (w rubryce *Łódzkie wieczory teatralne*) i T. Sarneckiego<sup>74</sup> – omawiały wybrane, zdaniem redakcji najważniejsze, premiery, w myśl zasady, iż „wciąganie w orbitę zainteresowań artystycznych coraz szerszych mas stwarza potrzebę odrębnego repertuaru, w miarę popularnego, lecz oczywiście na dobrym poziomie”<sup>75</sup>. Od kwietnia 1938 do czerwca 1939 roku przedstawiono czytelnikom dziewięć sztuk teatru klasycznego i współczesnego, w tym dramat Dmitrija Mereżkowskiego *Car Paweł* z tytułową rolą Ludwika Solskiego, inscenizację *Kordiana* Juliusza Słowackiego zrealizowaną przez Leona Schillera, *Aszantkę* w reżyserii Karola Borowskiego oraz Edmonda Roslanda – *Cyrano de Bergerac* i Bernarda Shawa – *Major Barbara*.

<sup>72</sup> [b.a.]: Przed sezonem teatralnym w Łodzi, „Wymiary” 1938, nr 4, s. 98.

<sup>73</sup> J. B. [J. R. Bujański]: Teatry łódzkie..., s. 20.

<sup>74</sup> T. S. [T. Sarnecki]: Na marginesie niezwykłych sztuk teatralnych, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 177.

<sup>75</sup> G. T. [G. Timofiejew]: Idee i sztuki teatralne, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 176.

Redakcja wiele miejsca poświęciła także prezentacji zawartości wileńskiego miesięcznika kulturalno-literackiego „Comoedia”, założonego w listopadzie 1938 roku<sup>76</sup> i wydawanego przy współpracy Teatru na Pohulance.

## Kino i film

W okresie międzywojennym na terenie Łodzi działały 34 kina. Pierwsze seanse filmowe miały miejsce w powstałym w 1922 roku Miejskim Kinematografie Oświatowym<sup>77</sup>. Do najprężniej działających i największych (sale z kilkuset miejscami) kin tego okresu należały: Casino, Europa i Grand Kino. Film, mimo wyraźnego popytu na ten rodzaj rozrywki, nie znajdował uznania w kręgach publicystów „Wymiarów” oraz części łódzkiego establishmentu. Problematyka filmowa wyraźnie pozostawała na marginesie zainteresowań redakcji. Jedynie w lutym 1939 roku, w rubryce *Notatnik filmowy*<sup>78</sup>, opublikowana została recenzja filmu Walta Disneya *Królowna Śnieżka* wyświetlanego w kinie Casino, podpisana inicjałami E. S.<sup>79</sup> oraz rozważania G. Timofiejewa na temat filmów muzycznych, na przykładzie produkcji filmowych z udziałem Freda Astaire’a i Ginger Rogers oraz Eleonory Powell. Także w przywołanym już wystąpieniu wiceprezydenta Pączka przedstawione zostały opinie na temat ówczesnej produkcji filmowej, zwłaszcza zagrożeń związanych z rozwojem i konkurencją kinematografii zagranicznej. A. Pączek postulował wprost o „restrykcje w stosunku do filmów zagranicznych, wyższe ich opodatkowanie i skrócenie chciwości managerów filmu”<sup>80</sup>.

297

## Radio

W 1930 roku, cztery lata po uruchomieniu stacji w Warszawie, powstała w Łodzi siódma w Polsce rozgłośnia Polskiego Radia<sup>81</sup>. W pierwszym roku istnienia, jako stacja przekąźnikowa, nadawała programy

<sup>76</sup> T. S. [T. Sarnecki]: Przegląd Prasy, „Wymiary” 1938, nr 7, s. 180.

<sup>77</sup> Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 261.

<sup>78</sup> „Wymiary” 1939, nr 8, s. 20.

<sup>79</sup> Pod tymi inicjałami krył się prawdopodobnie Edgar Szubert.

<sup>80</sup> A. Pączek: Teatr żywy...

<sup>81</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza..., s. 88.

warszawskie i zagraniczne. W 1931 roku łodzianie mogli już usłyszeć lokalny program gospodarczy i muzyczny oraz koncert życzeń<sup>82</sup>. Z czasem na antenie łódzkiego radia zaczęły pojawiać się audycje oświatowe i kulturalno-literackie. Kierownictwo programowe powierzono Stanisławowi Nowakowskiemu i Jerzemu R. Bujańskiemu. W 1936 roku, trzy lata po uzyskaniu statusu regionalnej rozgłośni Polskiego Radia<sup>83</sup>, łódzka stacja nadawała już stałe, cykliczne programy<sup>84</sup>, m.in. tzw. kwadrans literackie („poniedziałki literackie”<sup>85</sup>). W ramach cyklu omówiono twórczość ponad 50 poetów<sup>86</sup>. Łódzka rozgłośnia specjalizowała się zwłaszcza w audycjach tematycznych poświęconych poezji (tzw. poezjomontaże), które emitowano także na antenie ogólnopolskiej<sup>87</sup>. Repertuar radiowy obejmował ponadto poranki oświatowe („pogadanki społeczne” i „pogadanki popularne”<sup>88</sup>) popularyzujące twórczość polskich pozytywistów oraz łódzkich pisarzy, m.in. Mieczysława Brauna, Władysława Pawlaka, Mariana Piechala. Poranki przygotowywał G. Timofiejew oraz pracownicy łódzkiej YMCA. Ta ostatnia organizowała także muzyczne słuchowiska „dla bezrobotnych”<sup>89</sup>. Audycje literackie nadawane były raz w tygodniu, a raz w miesiącu – w niedzielę w godzinach popołudniowych – na antenie pojawiały się specjalne programy dla robotników. Emitowano także muzykę na żywo (sześć odcinków w tygodniu). W sezonie 1938/1939 wprowadzono do programu poranne audycje dla robotników (od godz. 5.30) oraz reportaże z życia Łodzi. Łódzka rozgłośnia dokonała ponadto radiowej adaptacji *Kleopatry* Cypriana K. Norwida (z udziałem aktorów łódzkich scen) oraz *Prezydentów do tronu* Henryka Ibsena.

Rozwój „żywego słowa”, jak pisano o radiu na łamach „Wymiarów”<sup>90</sup> i jego misji podnoszenia poziomu kulturalnego, możliwy był dzięki

<sup>82</sup> A. Czyżewski: Boczny tor literatury, „Wymiary” 1938, nr 3, s. 69.

<sup>83</sup> M. Hermanowski: Radiofonia w Polsce: zarys dziejów, Poznań: Zysk i S-ka, 2018, s. 80.

<sup>84</sup> J. R. Bujański: Praca rozgłośni łódzkiej w sezonie 1938/1939, „Wymiary” 1938, nr 5, s. 119.

<sup>85</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Żywe słowo), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>86</sup> J. R. Bujański: Z życia Łodzi (50 profiliów poetyckich), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>87</sup> Pod koniec lat 30. na antenie ogólnopolskiej miesięcznie pojawiała się, jak pisał na łamach „Wymiarów” ówczesny kierownik programowy, około 10 audycji przygotowywanych przez łódzką rozgłośnię (J. R. Bujański: Praca rozgłośni łódzkiej w sezonie 1938/1939..., s. 120). Z kolei E. Pleszkun-Olejniczakowa podaje, że było to od trzech do siedmiu audycji (E. Pleszkun-Olejniczakowa: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza..., s. 91).

<sup>88</sup> J. R. Bujański: Praca rozgłośni łódzkiej w sezonie 1938/1939..., s. 119.

<sup>89</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Żywe słowo), „Wymiary” 1938, nr 1, s. 24.

<sup>90</sup> Ibidem.

przychylności władz miasta. Szczególnym wyrazem poparcia Zarządu Miejskiego dla tej formy społecznego przekazu było oddanie do użytku w 1938 roku nowego gmachu łódzkiej rozgłośni przy ulicy Narutowicza<sup>91</sup>.

## Filharmonia i instytucje muzyczne

W 1915 roku w pomieszczeniach domu koncertowego Vogla przy ulicy Dzielnej otwarto filharmonię. W okresie międzywojennym koncerty symfoniczne nie cieszyły się jednak szczególnym zainteresowaniem łodzian<sup>92</sup>. Bronisław Nagajewski<sup>93</sup> tak pisał: „Łódź to teren najmniej może podatny na życie muzyczne”<sup>94</sup>. Z kolei Zygmunt Sobolewski, pisząc o życiu muzycznym miasta, stwierdzał: „nie można porównać Łodzi do Warszawy, ale w miarę możliwości czyni się na tym polu wiele”<sup>95</sup>. W ramach edukacji muzycznej w pomieszczeniach filharmonii odbywały się międzyszkolne akademie<sup>96</sup> oraz koncerty z udziałem stołecznych muzyków i Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. Filharmonia, podobnie jak YMCA, organizowała także radiowe poranki symfoniczne.

Obok orkiestry filharmonii, w mieście istniało kilka orkiestr, m.in. orkiestra symfoniczna Związku Muzyków Chrześcijan<sup>97</sup>, popularyzująca muzykę poważną, oraz orkiestra radiowa (tzw. rozrywkowa). W numerze piątym z 1938 roku w rubryce *Z życia Łodzi* informowano o powstaniu orkiestry robotniczej, której zadaniem miało być „propagowanie muzyki polskiej, a w szczególności ludowej, wśród szerokich mas”<sup>98</sup>. Jej założycielem i dyrygentem był Z. Sobolewski, nauczyciel Państwowego Gimnazjum.

W Łodzi, obok rodzimych muzyków, koncertowali także liczni artyści światowej sławy, jak France Ellegart, Jozsef Szigeti, Ginette Neveu, Imre Ungar. Łódź kilkakrotnie odwiedzał też znany dyrygent warszawski Olgierd Straszyński<sup>99</sup>, o którym „Wymiary” pisały: „Każdorazowy

<sup>91</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza...*, s. 89.

<sup>92</sup> *Ilustrowana encyklopedia Łodzi...*, s. 262.

<sup>93</sup> Bolesław Nagajewski należał do zespołu orkiestry Związku Muzyków Chrześcijan.

<sup>94</sup> B. Nagajewski: *Z życia Łodzi* (Ruch muzyczny), „Wymiary” 1938, nr 3, s. 74.

<sup>95</sup> Z. Sobolewski: *Z życia Łodzi* (Ruch muzyczny), „Wymiary” 1938, nr 7, s. 177.

<sup>96</sup> *Ibidem*, s. 178.

<sup>97</sup> W „Wymiarach” podano też inną formę nazwy: Związek Zawodowy Muzyków Chrześcijan (Z. Sobolewski: *Ruch muzyczny*, „Wymiary” 1939, nr 12, s. 119).

<sup>98</sup> [b.a.]: *Sprawy muzyczne*, „Wymiary” 1938, nr 5, s. 123.

<sup>99</sup> *Idem*: *O muzyce w Polsce: rozmowa ze Starzyńskim*, „Wymiary” 1939, nr 9, s. 38.

występ tego utalentowanego dyrygenta budzi w Łodzi sensację i ściąga jak na miejscowe stosunki sporo publiczności”<sup>100</sup>. Dodać należy, że w Łodzi działało Towarzystwo Miłośników Muzyki z siedzibą w Grand Hotelu oraz chór robotniczy Zjednoczenie<sup>101</sup>.

## Galerie i muzea

Jeszcze w okresie zaborów (1910) w Łodzi powstało Muzeum Nauki i Sztuki mieszczące się przy ulicy Zielonej. W 1928 roku placówka wzbogaciła się o dzieła sztuki, rękopisy i starodruki z kolekcji Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów<sup>102</sup>. Fakt ten zadecydował o zmianie w 1930 roku nazwy na Miejskie Muzeum Historii i Sztuki im. Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów<sup>103</sup>. Redakcja „Wymiarów” intensywnie propagowała działalność muzeum i zamieszczała liczne fotografie obrazów i rzeźb z jego zbiorów, w tym prac: Andrzeja Pronaszko (*Ucieczka Marii do Egiptu, Muzykanci, Pieta – rzeźba, Muza – rzeźba*), Leona Chwistka (*Portret*), Alberta Gleizesa (*Kompozycja*), Stanisława Ignacego Witkiewicza (*Rąbanie lasów*), Juliusza Kossaka (*Polowanie par force z ogarami*), Jacka Malczewskiego (*Autoportret*). Pod koniec lat 30. muzeum pozyskało kolekcję malarstwa włoskiego, holenderskiego, flamandzkiego i polskiego ze zbiorów łódzkiego przemysłowca Karola Rajmunda Eiserta<sup>104</sup>. G. Timofiejew w artykule *W świecie sztuki* tak oceniał działalność placówki: „Muzeum spełnia wyjątkowo doniosłą rolę w kształtowaniu kultury plastycznej naszego miasta”<sup>105</sup>.

W latach 30. w Łodzi działał także oddział warszawskiego Instytutu Propagandy Sztuki (nazywany też Łódzkim Instytutem Propagandy Sztuki) z siedzibą w Parku im. Henryka Sienkiewicza. Redakcja „Wymiarów” szeroko prezentowała malarstwo z ekspozycji X Salonu IPS-u oraz informowała o wystawach tematycznych (np. sztuki tkackiej). Zamieszczano tu także reprodukcje zbiorów Instytutu, w tym prace Leonarda Pę-

<sup>100</sup> Z. Sobolewski: *Ruch muzyczny...*, s. 119.

<sup>101</sup> M. Hermanowski: *Radiofonia w Polsce...*, s. 81.

<sup>102</sup> G. Timofiejew: *W świecie sztuki*, „Wymiary” 1938, nr 6, s. 150.

<sup>103</sup> E. Pleszkun-Olejniczakowa podaje, że początkiem muzeum stały się zbiory grupy a.r., a w akcję pozyskiwania zbiorów był zaangażowany malarz Władysław Strzeмиński wraz z żoną Katarzyną Kobro. Wspierali go także Jan Brzękowski i Julian Przyboś (E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym...*, s. 9).

<sup>104</sup> [b.a.]: *Wystawa obrazów*, „Wymiary” 1939, nr 9, s. 46.

<sup>105</sup> G. Timofiejew: *W świecie sztuki...*, s. 150.

kalskiego (*Obrona Arsenatu 1803*), Jana Sokołowskiego (*Pejzaż*), Czesława Rzepińskiego (*Czerwony konik*), Zygmunta Waliszewskiego (*Kwiaty*)<sup>106</sup>. W łódzkim IPS-ie swoje prace prezentowali również artyści zrzeszeni w Związku Zawodowym Polskich Artystów Plastyków<sup>107</sup>.

Działalność wystawienniczą prowadziła także YMCA, która w 1938 roku zorganizowała wystawę fotografii artystycznej Liselotte Klause<sup>108</sup>, a w 1939 roku prac Siergieja Fedorowskiego<sup>109</sup>.

W 1938 roku podjęte zostały działania mające na celu stworzenie muzeum poświęconego Józefowi Piłsudskiemu, w siedzibie nielegalnej drukarni „Robotnika”, na styku ulic Piłsudskiego (Wschodniej) i Pomorskiej. Wzmianka na ten temat pojawiła się w numerze pierwszym, a w kolejnym G. Timofiejew szeroko opisał historyczny lokal i jego otoczenie<sup>110</sup>. Uroczyste otwarcie muzeum pod nazwą Zrekonstruowany Warsztat Pracy Konspiracyjnej Józefa Piłsudskiego w Łodzi nastąpiło w Święto Niepodległości, tj. 11 listopada 1938 roku. W 1939 roku redakcja zamieściła zdjęcia z ekspozycji muzeum<sup>111</sup>.

## Architektura i sztuka urbanistyczna

301

Wspomniana już Gobbi Belcredi pisała o jedynej w Łodzi wybrukowanej ulicy (Piotrkowskiej) i labiryncie błotnistych uliczek „z tysiącem sklepików żydowskich”<sup>112</sup>. Była to tylko część prawdy o Łodzi. W dwudziestoleciu międzywojennym miasto wciąż borykało się z problemem braku kanalizacji i sieci wodociągów, ale jednocześnie władze miasta podejmowały intensywne starania o jego rozwój architektoniczny.

---

<sup>106</sup> Główny obszar artystycznych zainteresowań redakcji stanowiły prace malarzy i rzeźbiarzy zrzeszonych w Związku Zawodowym Polskich Artystów Plastyków w Łodzi. Opublikowano tu m.in. reprodukcje prac: Teresy Kulejowskiej, Tadeusza Trębacza, Julii Kwapiszewskiej, Heleny Lorii, Sary Gliskmanówny, Katarzyny Kobro. Dodać należy, że za stronę graficzną „Wymiarów” odpowiedzialny był Władysław Strzebiński. Związek wydawał promowane na łamach „Wymiarów” czasopismo „Forma”, redagowane przez K. Kobro.

<sup>107</sup> [b.a.]: Z życia Łodzi (Kartki z kalendarza), „Wymiary” 1939, nr 8, s. 21.

<sup>108</sup> [b.a.]: Wystawa fotografii artystycznej, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 26. L. Klause prowadziła w Łodzi studio fotograficzne przy ulicy Targowej 57 („Wymiary” 1938, nr 2, s. 51).

<sup>109</sup> St. G.: Wystawa obrazów Fiedorowskiego w Polskiej YMCA, „Wymiary” 1939, nr 11, s. 91.

<sup>110</sup> G. Timofiejew: Na śladach wielkości, „Wymiary” 1938, nr 2, s. 37–38.

<sup>111</sup> „Wymiary” 1939, nr 10, s. 53.

<sup>112</sup> „Wymiary” 1938, nr 2, s. 48.

Powstawały liczne kościoły oraz budynki użyteczności publicznej. Część z nich została zaprojektowana przez Józefa Kabana<sup>113</sup>, który od 1920 roku pełnił funkcję architekta powiatowego. Niemniej mimo realizacji licznych przedsięwzięć urbanistycznych pod koniec lat 30. na Łodzi wciąż ciążyło piętno nieatrakcyjnego architektonicznie miasta, zwłaszcza jego peryferyjnych dzielnic, toteż w zmianę urbanistycznego wizerunku Łodzi zaangażowała się lokalna prasa, w tym także „Wymiary”. Perspektywy rozwoju miasta przedstawił w jednym z numerów Wacław Leyberg<sup>114</sup>. Plany rozbudowy obejmowały m.in. tworzenie odrębnych osiedli mieszkaniowych bez zabudowań fabrycznych, na wzór istniejących już kompleksów mieszkalnych na Chojnach<sup>115</sup>, Stokach i Marysinie, zagospodarowanie rozległych obszarów zieleni (Las Łagiewnicki), a także wykupienie prywatnych ogrodów. Koncepcje architektoniczne zakładały ponadto zmiany w organizacji ruchu na ulicy Piotrkowskiej i „odciążenie” jej przez sąsiednie (równoległe) ulice. Tym samym zapowiadano zmniejszenie hegemonii głównej arterii miasta oraz rozbudowanie obszarów peryferyjnych z centrami handlowymi i rozrywkowymi.

Miesięcznik, wspierający politykę magistratu, z zaangażowaniem informował o nowo powstających obiektach użyteczności publicznej – wspomnianej już Miejskiej Bibliotece Publicznej (przy zbiegu ulic Gdańskiej i Kopernika), a także o rozpoczęciu w 1938 roku budowy drugiego gmachu YMCA (pierwszy według projektu Wiesława Lisowskiego oddano do użytku w 1935 roku). W numerze pierwszym z 1938 roku zamieszczono projekt przedszkola (o nieznanej lokalizacji) autorstwa Katarzyny Kobro ze Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Łodzi oraz fotografię gmachu spółki telefonicznej P.A.S.T. według projektu J. Kabana. Ponadto w numerze szóstym z tegoż roku pojawił się minireportaż fotograficzny zatytułowany *Historia Łodzi uwieczniona w pomnikach*, w którym zaprezentowano *Pomnik bojowców poległych w walce z caratem*, *Pomnik Stanisława Moniuszki w Parku im. Ks. Józefa Poniatowskiego (1938)*<sup>116</sup> oraz *Mogilę (Grób) Nieznanego Żołnierza (1925)*. Nie zabrakło także foto-

<sup>113</sup> Były to m.in. kościoły: pw. Matki Boskiej Zwycięskiej i pw. św. Franciszka z Asyżu oraz budynek Izby Skarbowej (al. Kościuszki 38) i Sądu Okręgowego (pl. Dąbrowskiego) (Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi..., s. 259; J. Olenderek: *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 1, *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2011, s. 109, 112).

<sup>114</sup> W. Leyberg: *Obraz przyszłej Łodzi*, „Wymiary” 1938, nr 6, s. 152–154.

<sup>115</sup> J. Olenderek: *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 2, *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2012, s. 16–17.

<sup>116</sup> Pomnik został zniszczony przez Niemców w czasie II wojny światowej. Obecne popiersie Stanisława Moniuszki, ufundowane przez mieszkańców, odsłonięto w 1963 roku

grafii obiektów sakralnych i pomników o charakterze religijnym. Przykładem jest zdjęcie *Pomnika Ks. Ignacego Skorupki – Chrystus z krzyżem*, odsłoniętego w 1930 roku przed łódzką katedrą pw. św. Stanisława Kostki. W 1939 roku redakcja zamieściła także *Pomnik Pracy* (robotnika z młotem) w Parku im. Stanisława Staszica<sup>117</sup>.

## Zakończenie

Pod koniec lat 30. Łódź była wciąż terenem, który wymagał wyężonej i systematycznej pracy w sferze edukacji i kultury. W numerze pierwszym w rubryce *Z życia Łodzi* redakcja „Wymiarów”, analizując poziom ówczesnego życia kulturalnego miasta, stwierdzała: „ze wszystkich [...] ośrodków kulturalnych w Polsce najmniejsze niewątpliwie znaczenie posiada Łódź”<sup>118</sup>. Jednocześnie wyrażano nadzieję, że „kultura będzie w Łodzi produktem tak samo niezbędnym, jak i bawełna”<sup>119</sup>. Dla łódzkich literatów i intelektualistów utrzymujących kontakty z warszawskim środowiskiem artystycznym i naukowym było oczywiste, że wszelkie działania kulturotwórcze stanowią wyzwanie i mają charakter pracy od podstaw. Aktywności na tym polu nie ułatwiała przypisane Łodzi piętno rażącej niesprawiedliwości społecznej i postrzeganie jej jako miejsca „gdzie brutalna walka o pieniądź połączona jest z wyzyskiem i nędzą robotnika”<sup>120</sup>. Działaniom mającym na celu zmianę wizerunku miasta i jego „ukulturowienie” przyświecało przede wszystkim dążenie do aktywizacji intelektualnej jak najszerzych warstw społecznych. Jednocześnie niechlubnym cechem miasta, związanym z brutalnym kapitalizmem i jego przemysłowym charakterem, starano się przypisać znaczenie symboliczne, nadać im wymiar kulturowy, czego wyrazem było m.in. wykorzystanie, jako pierwszego sygnału radiowego łódzkiej rozgłośni, dźwięku fabrycznych syren<sup>121</sup>.

Bez wątpienia ważną rolę w kształtowaniu praktyk kulturalnych łódzian w okresie odrodzonej Polski odegrało krystalizujące się i umacniające

(Łódź: Pomnik Stanisława Moniuszki, Polska Niezwykła.pl, <http://www.polskaniemzwykla.pl/web/place/2775,lo dz-pomnik-stanislaw a-moniuszki.html> [dostęp: 13.12.2018]).

<sup>117</sup> „Wymiary” 1939, nr 10, s. 63. W parku znajdowało się także, odsłonięte w 1918 roku, popiersie St. Staszica (Park im. St. Staszica w Łodzi, <http://www.kultura.lodz.pl/pl/poi/1260> [dostęp: 20.12.2018]).

<sup>118</sup> [b.a.]: Przegląd prasy, „Wymiary” 1938, nr 1, s. 27.

<sup>119</sup> Ibidem.

<sup>120</sup> J. Barta: Czy Łódź jest..., s. 48.

<sup>121</sup> M. Hermanowski: Radiofonia w Polsce..., s. 80.

swoją pozycję artystyczną łódzkie środowisko literackie, które głównie za pośrednictwem prasy, a następnie radia i instytucji kultury oddziaływało na procesy socjologiczne (integracji społecznej) i kulturotwórcze. Zwiększenie u schyłku lat 30. udziału robotników w konsumpcji dóbr kultury oraz wzrost ich zainteresowań czytelniczych<sup>122</sup> były też wynikiem intensywnego rozwoju edukacji i oświaty dorosłych, wspieranych przez działalność teatrów, kin oraz sieci bibliotek. Były to jednak procesy powolne i wymagające dłuższej perspektywy czasowej<sup>123</sup>. Tym niewątpliwie trudnym początkom formowania się tożsamości kulturowej Łodzi towarzyszyło niekwestionowane przekonanie o potrzebie zmiany społecznego wizerunku robotniczej metropolii i uczynienia z niej miasta o żywej i bogatej kulturze.

## Bibliografia

- [b.a.]: Park im. St. Staszica w Łodzi, <http://www.kultura.lodz.pl/pl/poi/1260> [dostęp: 20.12.2018].
- Bieńkowska B.: *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, 2005.
- Encyklopedia teatru polskiego, <http://encyklopediateatru.pl/autorzy/3215/bole-slaw-gorczynski> [dostęp: 2.01.2019].
- Hermanowski M.: *Radiofonia w Polsce: zarys dziejów*, Poznań: Zysk i S-ka, 2018.
- Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi: suplement historyczny miesięcznika „Piotrkowska 104”, okres II Rzeczypospolitej lata 20., lata 30. XX wieku. [b.d.] z. 9, [https://uml.lodz.pl/files/public/dla\\_mieszkanca/o-miescie/Ilustrowana\\_Historia\\_Lodzi/ENcyklopedia\\_lodzi\\_nr9.pdf](https://uml.lodz.pl/files/public/dla_mieszkanca/o-miescie/Ilustrowana_Historia_Lodzi/ENcyklopedia_lodzi_nr9.pdf) [dostęp: 1.01.2020].
- Olenderek J.: *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 1, *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2011.
- Olenderek J.: *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 2, *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2012.
- Ostrowska M.: *Opowieści z Grand Hotelu: teatr*, <https://fabryczna.in/opowiesci-z-grand-hotelu-teatr/> [dostęp: 2.01.2019].
- Pleszkun-Olejniczakowa E.: *Czasopisma kulturalne w Łodzi: dwudziestolecie międzywojenne*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 4, s. 75–78.

<sup>122</sup> Szacuje się, że w latach 30. co czwarty łódzianin czytał prasę codzienną częściej niż raz w tygodniu (E. Pleszkun-Olejniczakowa: *Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza...*, s. 102).

<sup>123</sup> *Ibidem*, s. 100–103.

- Pleszkun-Olejniczakowa E.: Instytucje literackie w Łodzi międzywojennej i ich rola kulturotwórcza, Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 1996.
- Pleszkun-Olejniczakowa E.: Kulturowy rozwój Łodzi w okresie międzywojennym, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2015, nr 3(29), s. 7–24.
- Podolska J.: Międzywojenna Łódź artystyczna, [http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Miedzywojenna\\_zydowska\\_Lodz\\_artystyczna.html](http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,6937628,Miedzywojenna_zydowska_Lodz_artystyczna.html) [dostęp: 3.01.2019].
- Polska Niezwykła.pl, <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/2775,lodz-pomnik-stanislaw-moniuszki.html> [dostęp: 13.12.2018].
- Rzepakowski A.: Skład narodowościowy, wyznaniowy i językowy ludności Łodzi w drugiej Rzeczypospolitej, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. 7, nr 1, s. 87–102.
- Sierocka K.: Czasopisma literackie [w:] Literatura polska 1918–1975, t. 1, 1918–1932, red. A. Brodzka et al., Warszawa: Wiedza Powszechna, 1975, s. 107–109.
- „Wymiary: miesięcznik społeczno-literacki” 1938–1939, <http://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=1837&from=publication> [dostęp: listopad 2018–styczeń 2019].

## ABSTRACT

### **Cultural image of the city of Lodz as depicted in “Wymiary” (1938–1939), social and literary monthly magazine**

305

In the late 1930's the flourishing city of the so-called Polish Manchester witnessed the birth of The Society for Arts and Literature with its hallmark monthly of “Wymiary” (“Dimensions”), published from April 1938 till June 1939. Bringing together left-wing authors and those openly advocating Jozef Pilsudski's political doctrine, the magazine called for a universal access to cultural goods and promoted the ideology of regionalism. Acting in the capacity of The Society's press organ, the periodical also supported the officially proposed concepts of cultural development of the “evil city” while setting guidelines on how to clean up the city's somewhat tarnished image. The journalistic analysis of press releases from 12 issues offered an opportunity for recreating the cultural life of Lodz in the 1930s and dropped numerous hints about procultural activity embarked on by both – the local government and the literary community. In keeping with the objectives of the research, this article outlines the undertakings pursued by the key cultural and media institutions, as well as by scientific associations and educational organizations. Apart from that, projects of urban development of the city of Lodz have been presented.

## KEYWORDS

Polish literature, literary magazine, culture, art, Lodz